

Sygn. akt I KZP 12/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Mirek

SSN Andrzej Stępka

Protokolant Ewa Sokołowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego  
w sprawie T. S.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 29 listopada 2018 r.,

przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w K.,  
postanowieniem z dnia 13 czerwca 2018 r., sygn. akt III Kp (...), zagadnienia  
prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

**„Czy treść art. 55 § 1 k.p.k. i art. 330 § 2 k.p.k. statuuje  
określony w art. 459 § 1 in fine k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 k.p.k.  
wyjątek od zasady zaskarżalności postanowienia zamykającego  
drogę do wydania wyroku, zgodnie z którym na ponowne  
postanowienie prokuratora w przedmiocie zaniechania ścigania  
karnego (to jest o odmowie wszczęcia lub umorzeniu  
postępowania przygotowawczego) wydane w oparciu o art. 330 §  
2 k.p.k. pokrzywdzonemu, który wykorzystał uprawnienia  
przewidziane w art. 306 § 1 lub § 1a k.p.k., zażalenie nie  
przysługuje?”**

**postanowił**

**odmówić podjęcia uchwały.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K., postanowieniem z dnia 13 czerwca 2018 r., sygn. akt III Kp (...), w sprawie z zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonego T. S. na zarządzenie Prokuratora Rejonowego w K. z dnia 11 grudnia 2017 r., sygn. akt PR 4 Ds. (...) o odmowie przyjęcia zażalenia, na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, a mianowicie:

**„Czy treść art. 55 § 1 k.p.k. i art. 330 § 2 k.p.k. statuuje określony w art. 459 § 1 *in fine* k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 k.p.k. wyjątek od zasady zaskarżalności postanowienia zamykającego drogę do wydania wyroku, zgodnie z którym na ponowne postanowienie prokuratora w przedmiocie zaniechania ścigania karnego (to jest o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania przygotowawczego) wydane w oparciu o art. 330 § 2 k.p.k. pokrzywdzonemu, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1 lub § 1a k.p.k., zażalenie nie przysługuje?”.**

Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne powstało w następującej sytuacji procesowej.

Zarządzeniem z dnia 11 grudnia 2017 r., sygn. akt PR 4 Ds. (...), Prokurator Rejonowy w K., na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 465 k.p.k. odmówił przyjęcia zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonego T. S. na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w K. z dnia 14 września 2017 r., sygn. akt PR 4 Ds. (...), o umorzeniu śledztwa, z uwagi na to, że jest ono niedopuszczalne z mocy ustawy i wskazując w uzasadnieniu zarządzenia, że pierwsza decyzja procesowa o umorzeniu śledztwa w sprawie wydana została w dniu 9 czerwca 2016 r.; postanowienie to na skutek zażalenia pokrzywdzonego i jego pełnomocnika zostało uchylone postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z dnia 20 grudnia 2016 r., zaś w tej sytuacji - wobec wydania kolejnej decyzji o umorzeniu śledztwa - pokrzywdzonemu zgodnie z

dyspozycją art. 55 § 1 k.p.k. oraz art. 330 § 2 k.p.k. przysługuje uprawnienie do wniesienia aktu oskarżenia do sądu, a tym samym złożone przez pełnomocnika pokrzywdzonego zażalenie wobec wyczerpania uprawnień o jakich mowa w treści art. 306 § 1 k.p.k. uznać należy za niedopuszczalne z mocy ustawy.

Na powyższe zarządzenie w ustawowym terminie zażalenie złożył pełnomocnik pokrzywdzonego T. S., zaskarżając je w całości i zarzucając mu obrazę przepisów postępowania tj. naruszenie art. 330 § 2 k.p.k. w zw. z art. 55 § 1 k.p.k. poprzez ich błędną wykładnię, a w konsekwencji naruszenie art. 306 § 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie oraz naruszenie art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 i art. 466 § 1 k.p.k. poprzez ich zastosowanie, na skutek czego odmówiono przyjęcia zażalenia mimo, iż jest ono dopuszczalne z mocy ustawy.

Nadto - z ostrożności procesowej - żalący podniósł zarzut naruszenia art. 118 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 425 § 2 zd. drugie k.p.k. poprzez jego niezastosowanie, na skutek czego odmówiono przyjęcia zażalenia również w zakresie, w jakim dotyczyło ono uzasadnienia zarządzenia.

Podnosząc tak sformułowane zarzuty, żalący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego zarządzenia, względnie o uchylenie go w zakresie jego uzasadnienia.

W uzasadnieniu środka odwoławczego wskazano m.in., że z literalnej treści art. 306 § 1 k.p.k. wynika wprost, iż pokrzywdzonemu służy zażalenie na postanowienie o zaniechaniu ścigania karnego (odmowę wszczęcia lub umorzenie postępowania przygotowawczego), natomiast ani z ww. przepisu, ani z żadnego innego przepisu kodeksu postępowania karnego nie wynika, by uprawnienie to podlegało jakimkolwiek ograniczeniom lub wyjątkom - w szczególności, żaden z powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego zarządzenia przepisów, tj. ani art. 330 § 2 k.p.k., ani art. 55 § 1 k.p.k. nie zawiera słów

„tylko” lub „jedynie”. W związku z tym, w ocenie autora środka odwoławczego, zażalenie, o którym mowa w art. 306 § 1 k.p.k., służy na każde postanowienie i w każdym układzie procesowym, a więc również wówczas, gdy postanowienie takie jest ponownym lub kolejnym postanowieniem wydanym w ramach tego samego postępowania przygotowawczego.

Żalący wskazał, że art. 306 § 1 k.p.k. ma charakter gwarancyjny, przewiduje on bowiem istotne uprawnienie pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym, polegające na możliwości poddania kontroli sądowej orzeczeń prokuratury i jako taki stanowi element konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) oraz konstytucyjnego prawa do zaskarżenia rozstrzygnięć wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji RP).

W ocenie autora zażalenia, uprawnienie pokrzywdzonego nie powinno być w związku z tym ograniczane w sposób dorozumiany lub wyprowadzany w drodze interpretacji przepisów, budzącej zasadnicze wątpliwości, gdyż wyłączenie takiego uprawnienia musiałoby być ewidentne, czyli przybierać postać konkretnego, jednoznacznego zapisu, którego w przepisach brak.

Pełnomocnik pokrzywdzonego podniósł, że z art. 465 § 2 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym od dnia 12 lipca 2007 r.) wywodzona jest zasada permanentnej sądowej kontroli odwoławczej omawianych decyzji prokuratora, a zasada ta wzmacnia z kolei zasadę legalizmu wyrażoną w art. 10 k.p.k. Możliwość sądowej kontroli decyzji prokuratury powinna bowiem ograniczać w znacznym stopniu arbitralność organów w zakresie realizacji obowiązków ścigania sprawców przestępstw. Nie można przy tym uznać, w ocenie żalącego, by analogiczną funkcję spełniały przepisy art. 55 § 1 i art. 330 § 2 k.p.k., dające pokrzywdzonemu możliwość wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia, gdyż istnienie takiej możliwości, przy braku zażalenia na ponowną decyzję prokuratury, może skłaniać tę ostatnią do ignorowania wiążących wskazań

sądu, zawartych w postanowieniu uchylającym pierwszą decyzję prokuratury (art. 330 § 1 k.p.k.).

Żalący wskazał, że z art. 55 § 1 k.p.k. wynika jedynie, iż w sytuacji o której jest mowa w art. 330 § 2 k.p.k., pokrzywdzony uzyskuje *prawo* do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia - nie jest jednak uprawnione w oparciu o ww. przepisy wnioskowanie *a contrario*, by uprawnienie do wniesienia aktu oskarżenia miało wyłączać inne uprawnienia pokrzywdzonego, w tym uprawnienie do złożenia zażalenia w oparciu o art. 306 § 1 k.p.k.

Autor środka odwoławczego, odwołując się do treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2008 r., I KZP 39/07 (OSNKW 2008/5/32, LEX nr 53343), wskazał, że Sąd Najwyższy niezasadnie - w jego ocenie - skoncentrował się na wykładni art. 55 § 1 i art. 330 § 2 k.p.k., nie uwzględniając przy tym konsekwencji wynikających z brzmienia art. 306 § 1 i art. 465 § 2 k.p.k., jak również, iż Sąd ten nie wziął pod uwagę trzeciej możliwości, a więc takiej, że pokrzywdzonemu - niezależnie od możliwości wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia - przysługuje również równolegle możliwość wniesienia zażalenia na zasadzie art. 306 § 1 k.p.k. (w tym zakresie skarżący odwołał się do krytycznych wypowiedzi doktryny).

Na wypadek niepodzielenia powyższej argumentacji żalący podniósł, że prokurator nie wziął możliwości potraktowania zażalenia, jako zażalenia dotyczącego wyłącznie uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Zażalenie takie jest co do zasady dopuszczalne, co wynika z art. 425 § 2 zd. 2 k.p.k. Nie ma przy tym - w ocenie żalącego - żadnych przeszkód, by było ono dopuszczalne również w sytuacji, gdy nie jest możliwe zaskarżenie orzeczenia w całości. W tym zakresie pełnomocnik pokrzywdzonego podniósł m.in., że lakoniczne uzasadnienie zaskarżonego postanowienia naruszało interes pokrzywdzonego, jako że nie znając motywów decyzji prokuratury, nie może on podjąć chociażby działań mających na celu poszukiwanie i przedstawienie nowych

dowodów, które skłoniłyby organy ścigania do podjęcia śledztwa na nowo w trybie art. 327 § 1 k.p.k.

Sąd Okręgowy w K., właściwy do rozpoznania zażalenia na zarządzenie o odmowie przyjęcia zażalenia na postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa (art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 466 § 1 i § 2 k.p.k.), uznał, iż jego rozpoznanie łączy się z potrzebą rozstrzygnięcia problemu prawnego, czy treść i wzajemna relacja z jednej strony przepisów art. 55 § 1 k.p.k. i art. 330 § 2 k.p.k., z drugiej - przepisów art. 306 § 1 i § 1a k.p.k., art. 459 § 1 k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 i § 2 k.p.k., oceniane w optyce treści art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji - pozwalają na stwierdzenie, że nie jest dopuszczalne złożenie przez pokrzywdzonego zażalenia na postanowienie o umorzeniu (odmowie wszczęcia) postępowania przygotowawczego w sytuacji, kiedy uprzednia decyzja o umorzeniu (odmowie wszczęcia) postępowania przygotowawczego została w wyniku zażalenia złożonego przez tego samego pokrzywdzonego, uchylona przez sąd.

Istota roztrząsanego problemu, jak wywodzi Sąd, sprowadza się, w optyce treści art. 306 § 1 i 1a, art. 330 § 1 i 2, art. 55 § 1, art. 459 i art. 465 k.p.k., do odpowiedzi na pytanie, czy sformułowanie zawarte w: art. 55 § 1 k.p.k. - „w razie powtórnego wydania postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania w wypadku, o którym mowa w art. 330 § 2, pokrzywdzony może w terminie miesiąca od doręczenia mu zawiadomienia o postanowieniu wnieść akt oskarżenia do sądu” oraz w art. 330 § 2 k.p.k. „w takim wypadku pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1 i 1a, może wnieść akt oskarżenia określony w art. 55 § 1” - należy postrzegać w takim kontekście, że „ustawa stanowi inaczej” w rozumieniu art. 459 § 1 *in fine* k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 k.p.k.

Próbie odpowiedzi na tak postawione pytanie, Sąd rozpoczął od analizy, w jaki sposób ustawodawca wyłącza możliwość skarżenia zażaleniem

postanowienia zamykającego drogę do wydania wyroku, a więc w jaki sposób wskazuje - w odniesieniu do tego typu decyzji procesowych - że „ustawa stanowi inaczej”.

W literaturze jako przykład takich sytuacji podaje się regulacje określone w art. 56 § 3 k.p.k., art. 65 § 4 k.p.k. czy art. 528 § 1 pkt 3 k.p.k. oraz w art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym (*por. J. Grajewski, S. Steinborn, Komentarz aktualizowany do art. 459 Kodeksu postępowania karnego, LEX/el 2015, teza 9*).

Sformułowanie „zażalenie nie przysługuje” bądź „środek odwoławczy nie przysługuje” zawarto także w innych przepisach Kodeksu postępowania karnego: art. 426 § 1, 528 § 1 pkt 1 i 2, 547 § 2 i 4, 589a § 2, 589zc § 1, 589ze § 7, 607zg, 611fe, 611fs, 611tb § 1, 611uc, 611 wc.

Sąd zauważa przy tym, że w treści art. 55 § 1 k.p.k. i art. 330 § 2 k.p.k. brak sformułowania „zażalenie nie przysługuje”. Możliwe są więc, i to wyłącznie na gruncie wykładni językowej, dwie interpretacje wskazanych przepisów. Pierwsza, stosownie do której możliwość wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia zastępuje (pokrzywdzonemu) możliwość wniesienia zażalenia na postanowienie, które jest postanowieniem zamykającym drogę do wydania wyroku, a więc co do zasady - zaskarżalnym, oraz druga, zgodnie z którą możliwość wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia statuowana jest wobec pokrzywdzonego obok prawa skarżenia postanowienia o umorzeniu śledztwa (kolejnym) zażaleniem.

Przyjęcie pierwszej interpretacji, zdaniem Sądu, wymagałoby przeprowadzenia procesu wykładniczego skutkującego jednoznacznym wnioskiem, iż zwroty: „pokrzywdzony może w terminie miesiąca od doręczenia mu zawiadomienia o postanowieniu wnieść akt oskarżenia do sądu” (art. 55 § 1 k.p.k.) oraz „może wnieść akt oskarżenia określony w art. 55 § 1” (art. 330 § 2 k.p.k.) są równoznaczne ze zwrotem „zażalenie nie przysługuje”,

w tym sensie, że „stanowią inaczej” w rozumieniu art. 459 § 1 *in fine* k.p.k. Wydaje się, że uzasadnienie takie łatwiej jest poczynić w oparciu o pełną treść art. 330 § 2 k.p.k.: „Jeżeli organ prowadzący postępowanie nadal nie znajduje podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, wydaje ponownie postanowienie o umorzeniu postępowania lub odmowie jego wszczęcia. W takim wypadku pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1 i la, może wnieść akt oskarżenia określony w art. 55 § 1 - o czym należy go pouczyć”. W wypadku tego przepisu ustawodawca wskazał wyraźnie, że w przypadku ponownego umorzenia śledztwa („w takim wypadku”) pokrzywdzony (i to nie każdy, ale jedynie ten, który żalił uprzednią decyzję o umorzeniu - art. 306 k.p.k.) może wnieść akt oskarżenia, co należałoby w tym ujęciu odczytać jako „pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1 i la k.p.k., zamiast zażalenia, może wnieść akt oskarżenia”. Nie ulega jednak wątpliwości, że taka redakcja nie jest oczywistym rezultatem wykładni gramatycznej.

Druga interpretacja, w ocenie Sądu, zasadzałaby się natomiast na przyjęciu, iż skoro zaskarżalność postanowienia o umorzeniu śledztwa (nawet jeśli jest to drugie postanowienie w tej samej sprawie po uchyleniu pierwszej decyzji umarzającej) wynika wprost z treści art. 459 § 1 k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 k.p.k. (a przepis art. 306 § 1 i § la k.p.k. jedynie konkretyzuje krąg podmiotów uprawnionych do wniesienia zażalenia, nie wskazując w żaden sposób, ażeby dotyczyło to wyłącznie „pierwszego” umorzenia), to konieczne byłoby zawarcie w art. 55 § 1 k.p.k. oraz art. 330 § 1 k.p.k. kategorycznego stwierdzenia „zażalenie nie przysługuje”. Już w tym miejscu zaznaczyć należy, że taka redakcja przepisu nie byłaby w ocenie Sądu niczym nadzwyczajnym, zaś art. 55 § 1 k.p.k. stanowiłoby wówczas przykładowo: „W razie powtórnego wydania postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania w wypadku, o którym mowa w art. 330 § 2, zażalenie nie przysługuje.

Pokrzywdzony może w terminie miesiąca od doręczenia mu zawiadomienia o postanowieniu wnieść akt oskarżenia do sądu, dołączając po jednym odpisie dla każdego oskarżonego oraz dla prokuratora." Skoro zaś - należałoby argumentować - ustawodawca takiego zastrzeżenia nie zawarł, należało przyjąć dopuszczalność skargi zażaleniowej.

Skoro nie da się uzyskać jednoznacznego wniosku na gruncie wykładni językowej, konieczne jest, w ocenie Sądu, sięgnięcie po zasady wykładni systemowej. Przepisy należy interpretować biorąc po uwagę ich miejsce w wewnętrznym lub zewnętrznym systemie prawa, w tym ich miejsce w danym akcie prawnym.

W tym przypadku, jak wywodzi Sąd, umieszczenie art. 55 § 1 k.p.k. w rozdziale 5 k.p.k. „Oskarżyciel posiłkowy” nie prowadzi do rozwiązania problemu interpretacyjnego, natomiast art. 330 § 2 k.p.k. umieszczony w rozdziale 38 „Czynności sądowe w postępowaniu przygotowawczym” również nie pozwala na odczytanie wskazanych przepisów w bliskim kontekście sąsiadujących regulacji. Konieczne jest zatem odwołanie się do treści całej ustawy karnoprocesowej.

W ocenie Sądu, systemowym argumentem przemawiającym za przyjęciem, iż możliwość wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia wyłącza możliwość zaskarżenia zażaleniem powtórnego postanowienia o umorzeniu śledztwa, jest brak w k.p.k. jakichkolwiek przepisów, które regulowałyby po pierwsze, postępowanie w razie kolejnego (drugiego, trzeciego) złożenia zażalenia na kolejną decyzję umarzającą, po drugie, brak regulacji dotyczącej sytuacji, w której jeden z pokrzywdzonych składa zażalenie, a drugi - subsydiarny akt oskarżenia.

Rozwiązanie tego problemu, zaproponowane przez żalącego (art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.), w ocenie Sądu, nie jest do końca przekonujące, gdyż w takim

układzie stan zawisłości sprawy dotyczyłby postępowania prokuratorskiego, zaś postępowanie zainicjowane subsydiarnym aktem oskarżenia (jako wszczęte później) podlegałoby umorzeniu.

Sąd Okręgowy podkreśla, że w sytuacji wydania (pierwszego) postanowienia o umorzeniu śledztwa i uchylenia takiej decyzji w trybie art. 330 § 1 k.p.k., sąd - na podstawie przytoczonego przepisu - wskazuje powody uchylenia, a w miarę potrzeby także okoliczności, które należy wyjaśnić, lub czynności, które należy przeprowadzić. Wskazania te są dla organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze wiążące. Niestety często - jak wynika z praktyki orzeczniczej - są one ignorowane, bez żadnych konsekwencji dla prokuratora.

Sąd zauważa przy tym, że przepis art. 330 § 1 k.p.k. stanowi swoisty odpowiednik art. 442 § 3 k.p.k., zgodnie z którym zapatrywania prawne i wskazania sądu odwoławczego co do dalszego postępowania są wiążące dla sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania (na etapie postępowania jurysdykcyjnego). Równocześnie wskazuje, że sąd pierwszej instancji ponownie rozpoznając sprawę może dopuścić się obrazy art. 442 § 3 k.p.k., nie stosując się do zapatrywań prawnych wyrażonych przez sąd odwoławczy, bądź też pomijając poczynione przez ten sąd wskazania co do dalszego postępowania (np. nie przeprowadzając określonych, wskazanych przez sąd odwoławczy dowodów), co z kolei może skutkować wydaniem kolejnego orzeczenia kasatoryjnego (*por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2014 r., V KK 144/14, LEX nr 1540647; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2018 r., IV KK 168/17, uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 października 2016 r., II AKa 162/16*).

Z kolei, w przypadku uchylenia przez sąd postanowienia o umorzeniu śledztwa, organ postępowania zostaje przez sąd (co do zasady) zobowiązany - analogicznie jak w przypadku art. 442 § 3 k.p.k. - do wyjaśnienia określonych okoliczności lub przeprowadzenia określonych czynności (w tym czynności dowodowych) - art. 330 § 1 k.p.k. W sytuacji wydania przez prokuratora kolejnej decyzji o umorzeniu postępowania i przyjęciu, że nie jest już ona zaskarżalna, pokrzywdzony nie ma żadnej możliwości poddania kontroli instancyjnej działań prokuratora, które wszak mogą zostać ograniczone do minimum, być przeprowadzone w sposób pozorny, lub wręcz całkowicie pominięte przez organ śledztwa.

Sąd Okręgowy podkreśla, że argumenty dotyczące powyższej problematyki zostały mocno zaakcentowane przez żalącego, który podnosił m.in., że „Prokuratura może więc bez żadnej sankcji nie wywiązywać się z nałożonych na nią obowiązków, a cały ciężar i ryzyko związane z poszukiwaniem dowodów oraz wniesieniem i podtrzymaniem aktu oskarżenia zostanie przerzucony na zwykłego obywatela. Wobec takich przeciwności, pokrzywdzony bardzo często rezygnuje z wnoszenia subsydiarnego aktu oskarżenia”. W takiej sytuacji uprawnienie pokrzywdzonego sprowadzone jedynie do możliwości wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia w istotny sposób ogranicza zakres zebranego w postępowaniu przygotowawczym, a następnie przekazanego do sądu (art. 330 § 3 k.p.k.), materiału dowodowego przerzucając na pokrzywdzonego - już jako oskarżyciela - ciężar udowadniania przed sądem prezentowanych przez siebie tez, nawet wówczas gdy dana okoliczność winna być ustalona przez prokuratora w związku ze wskazaniami o których mowa w art. 330 § 1 k.p.k. Oczywiście pokrzywdzony, nie jest zupełnie sam w owym dowodzeniu, gdyż na jego wniosek wszelkich czynności dowodowych dokona sąd. Często jednak są to czynności o

zasadniczym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy, co powoduje, że Sąd - angażując się w pozyskiwanie takich dowodów, wymagające niejednokrotnie dużego nakładu czasu i pracy - po pierwsze angażuje się tym samym po jednej ze stron postępowania (wbrew swojej zasadniczej roli, którą winno być jedynie ważenie dowodów przedstawionych przez obie strony sporu; w ten sposób dochodzi do podważenia bezstronności sądu), po drugie zaś cały ciężar zbierania dowodów (domena postępowania przygotowawczego i organów ścigania), zostaje przerzucony na sąd - w fazę postępowania sądowego wchodzi sprawa, która zupełnie nie „dojrzała” do rozstrzygnięcia.

Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd zauważa, że już pobieżna analiza materiału aktowego, zgromadzonego po wydaniu pierwszej decyzji o umorzeniu śledztwa wskazuje, że Prokurator istotnie pominął część wskazań Sądu Okręgowego (np. wartość nieruchomości), zaś uzasadnienie (drugiego) postanowienia o umorzeniu śledztwa tylko w niewielkim stopniu odnosi się do czynności przeprowadzonych w postępowaniu ponownym (jest w znacznym zakresie powtórzeniem pierwszego uzasadnienia).

Powyższa argumentacja, w ocenie Sądu, wskazuje na istotną wadę koncepcji niezaskarżalności drugiego postanowienia o umorzeniu śledztwa w kontekście kontroli przeprowadzonych przez prokuratora (bądź nie) czynności. Koncepcja ta sprzyja ignorowaniu przez gospodarza postępowania przygotowawczego zaleceń i wytycznych Sądu, sformułowanych w postanowieniu uchylającym decyzję o zaniechaniu ścigania.

O ile przeciw argumentem dla takiego rozumowania, zdaniem Sądu, mogłaby być konstatacja, że pokrzywdzony - występujący w charakterze oskarżyciela subsydiarnego - może dążyć do sanowania popełnionych przez organ śledztwa uchybień w toku postępowania sądowego poprzez składanie stosownych wniosków dowodowych, o tyle samo (powtórne) umorzenie

śledztwa w sytuacji nieprzeprowadzenia wszystkich zleconych czynności uznać należy za niedopuszczalne. Powtórne umorzenie może wszak nastąpić (jedynie) w sytuacji, w której „organ prowadzący postępowanie *nadal* nie znajduje podstaw do wniesienia aktu oskarżenia” (art. 330 § 2 k.p.k.), a zwrot „*nadal* nie znajduje” musi być rozumiany jako „pomimo wyjaśnienia okoliczności i przeprowadzenia czynności wskazanych przez sąd”. W innym wypadku dochodzi do naruszenia art. 330 § 1 i § 2 k.p.k., co przy przyjęciu braku zaskarżalności drugiego postanowienia umarzającego, nie poddaje się kontroli instancyjnej.

Odnosząc się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2008 r., sygn. I KZP 39/07 (OSNKW 2008/5/32), w której Sąd Najwyższy stwierdził, że na ponowne postanowienie prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego, wydane w warunkach określonych w art. 330 § 2 k.p.k., pokrzywdzonemu, który uprzednio wykorzystał już uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1 k.p.k., nie przysługuje zażalenie. Ma on natomiast prawo wniesienia aktu oskarżenia, określonego w art. 55 § 1 k.p.k., w terminie miesiąca od doręczenia mu zawiadomienia o postanowieniu prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego, Sąd Okręgowy podkreślił, że uchwała ta dotyczy innego układu procesowego, niż ten który występuje w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy przypomniał, że przekazanie Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy, związanego z wejściem w życie w dniu 12 lipca 2007 r. ustawy z dnia 29 marca 2007 r. (którą dokonano opisanej powyżej zmiany m.in. w treści art. 330 § 2 k.p.k.), nastąpiło po czterokrotnym wydaniu postanowienia o umorzeniu śledztwa, w sytuacji gdy każdorazowo decyzja o umorzeniu śledztwa była uchylana po raz pierwszy przez sąd, a następnie

przez prokuratora nadrzędnego (która to możliwość jasno wynikała z treści ówczesnego art. 330 § 2 k.p.k.).

Sąd Okręgowy przedstawił trzy kierunki interpretacyjne art. 55 § 1 k.p.k. w zw. z art. 330 § 2 k.p.k., biorąc pod uwagę również argumenty zawarte w glosie autorstwa J. Zagrodnika do uchwały SN z dnia 20 marca 2008 r., I KZP 39/07.

W ocenie Sądu, przy roztrząsaniu przedmiotowego problemu konieczne jest odniesienie się do treści art. 459 § 1 k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 k.p.k., w szczególności w perspektywie odpowiedzi na pytanie, czy treść art. 55 § 1 k.p.k. i art. 330 § 2 k.p.k. stanowi odpowiednik zwrotu „ustawa stanowi inaczej”. Nadto, wykładnia przytoczonych przepisów nie może być oderwana od zasady wyrażonej w art. 78 Konstytucji („Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarzania określa ustawa”). Jak podkreśla Sąd, ustrojodawca nie nadał wymienionej zasadzie charakteru bezwzględnego, o czym świadczy zdanie drugie art. 78. W skardze zażaleniowej zawarto stwierdzenie, że „wyłączenie takiego uprawnienia musiałoby być ewidentne, czyli przybrać postać konkretnego przepisu. Przepisu takiego natomiast, jak już wcześniej wskazano, brak”.

Powstaje zatem, w ocenie Sądu, pytanie, czy treść art. 55 § 1 k.p.k. i art. 330 § 2 k.p.k. jest desygнатem użytego w art. 459 § 1 k.p.k. zwrotu „ustawa stanowi inaczej”, a tym samym, czy stanowi wyjątek od zasady w rozumieniu art. 78 Konstytucji, a jeśli tak, czy mieści się to w granicach zakreślonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wiele wskazuje na to, że treść art. 55 § 1 k.p.k. i art. 330 § 2 k.p.k. stanowi desygнат zwrotu „ustawa stanowi inaczej” w rozumieniu art. 459 § 1 *in fine* k.p.k. Świadczą o tym argumenty natury

funkcjonalnej oraz historycznej. I tak, jeśli idzie o argumenty historyczne Sąd podkreśla, że celem zmiany dokonanej w art. 330 § 2 k.p.k. było ułatwienie pokrzywdzonemu złożenia subsydiarnego aktu oskarżenia. Z kolei, biorąc pod uwagę argumenty natury funkcjonalnej, Sąd wskazuje, że przyjęcie zapatrywania odmiennego spowodowałoby paraliż pracy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz trudny do usunięcia na gruncie poszczególnych spraw stan niepewności, związany z ustaleniem, czy postanowienie o umorzeniu śledztwa (kolejne) jest już prawomocne, co dzieje się w sytuacji złożenia równocześnie zażalenia i subsydiarnego aktu oskarżenia, jak również - być może o znaczeniu drugorzędnym - problemy natury *stricte* technicznej.

Sąd Okręgowy zauważa przy tym, że ustawodawca nadając przepisom art. 330 § 1 i § 2 k.p.k. określoną treść założył, że powtórne wydanie postanowienia o umorzeniu śledztwa nastąpi po przeprowadzeniu przez organ ścigania absolutnie wszystkich czynności zleconych przez sąd. W takiej sytuacji przeprowadzenie owych czynności i ich wyczerpujące odniesienie do stanu faktycznego sprawy, co nastąpić musi w uzasadnieniu kolejnego postanowienia o umorzeniu śledztwa (art. 98 § 1 k.p.k.), rzeczywiście uzasadnia zakończenie sprawy na gruncie postępowania przygotowawczego i otwiera pokrzywdzonemu drogę do złożenia subsydiarnego aktu oskarżenia (niestety praktyka odstaje od idealnych założeń ustawodawcy).

Jak podkreśla Sąd, w świetle treści art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji, prawo do sądu może być realizowane przez pokrzywdzonego w formie złożenia i popierania subsydiarnego aktu oskarżenia. Argumenty żałącego, sprowadzające się do kwestii związanych z ciężarem i ryzykiem poszukiwania dowodów, można odpierać treścią regulacji art. 167 k.p.k.; podobnie kwestie związane z kosztami postępowania, co do których ustawa

karnoprocesowa przewiduje odpowiednie regulacje w zakresie zwolnienia z ich ponoszenia (rozdział 69 k.p.k.).

Z kolei art. 78 Konstytucji, jak wskazuje Sąd, przewiduje wprost wyjątki od zasady zaskarżalności orzeczeń, którym to wyjątkiem może być także (choć Sąd Okręgowy ma co do tego wątpliwości) art. 55 § 1 k.p.k. i art. 330 § 1 k.p.k. w zw. z art. 459 § 1 *in fine* k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 k.p.k. (w zakresie relacji art. 55 § 1 k.p.k. i art. 330 § 2 k.p.k. w odniesieniu do prawa do sądu por. rozważania zawarte w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 maja 2015 r., SK 1/14, Dz.U.2015/726; por. też wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 kwietnia 2001 r., SK 10/00, Dz. U. 2001/32/384).

Powyższe stanowisko, w ocenie Sądu, zakwestionować można jedynie argumentami o charakterze faktycznym i praktycznym, tj. odnoszącymi się do niewykonania przez organy ścigania zleconych im przez sąd czynności i sporządzania uzasadnień drugiej decyzji o umorzeniu śledztwa w sposób niepełny i niewyczerpujący (wręcz kopiujący uzasadnienie pierwszej decyzji), co wynika z braku jakichkolwiek konsekwencji dla organów ścigania z niewykonania zaleceń sądu.

W ocenie Sądu, z taką właśnie sytuacją miał Sąd do czynienia na gruncie niniejszej sprawy (co zresztą jest dość częste), należy zatem dostrzec istotę i wagę analizowanego problemu, a w konsekwencji konieczność skorzystania z regulacji przewidzianej w art. 441 § 1 k.p.k. - analizowany problem nie jest bowiem problemem abstrakcyjnym, lecz jest znany tut. Sądowi także z prowadzonych przed nim postępowań, zainicjowanych subsydiarnym aktem oskarżenia, kończących się nierzadko wydaniem wyroku skazującego, ale też - dość często - wyroku uniewinniającego, po długotrwałym i czasochłonnym poszukiwaniu dowodów oraz weryfikowaniu tez obrony, których weryfikacja na etapie postępowania przygotowawczego

byłaby znacznie szybsza, sprawniejsza i pozwoliłaby uniknąć zbędnych postępowań sądowych, które zawsze przecież w jakiś sposób stygmatyzują osobę niesłusznie - jak się potem okazuje - oskarżaną.

Jak wywodzi Sąd Okręgowy wykładnia, zgodnie z którą każde kolejne postanowienie o umorzeniu śledztwa byłoby zaskarżalne zażaleniem przysługującym pokrzywdzonemu, mogłoby doprowadzić do sytuacji zaskarzania takich postanowień *ad infinitum* oraz prowadzić do dysfunkcyjności w działaniu organów ścigania oraz rozpoznających zażalenie (zażalenia) sądów. Prowadziłaby także do daleko idącego stanu niepewności, w którym (poza przykładami podanymi powyżej) powstałoby także następujące pytanie: czy w sytuacji przyjęcia, że na powtórne postanowienie o umorzeniu śledztwa przysługuje pokrzywdzonemu powtórne zażalenie, i w sytuacji, w której zaskarżone przez pokrzywdzonego (drugie) postanowienie o umorzeniu śledztwa zostaje utrzymane w mocy przez sąd, czy wówczas zamyka to pokrzywdzonemu drogę do złożenia subsydiarnego aktu oskarżenia, czy też wręcz przeciwnie - pozwala mu (skoro mógł złożyć akt oskarżenia razem z zażaleniem) w dalszym ciągu na samodzielne złożenie skargi subsydiarnej. Jednakże, w ocenie Sądu, nie jest to problem organów stosujących prawo, lecz ustawodawcy, który winien w taki sposób redagować przepisy, by ich interpretacja nie wymuszała na sądach dokonywania interpretacji prawotwórczej, wyłącznie po to, by zapobiec dysfunkcyjności w działaniu np. organów ścigania.

Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o odmowę podjęcia uchwały wskazując, że przedstawione Sądowi Najwyższemu pytanie prawne nie spełnia wymogów do udzielenia odpowiedzi przez Sąd Najwyższy w formie uchwały. W ocenie Prokuratora istotne jest to, że zgłoszone wątpliwości interpretacyjne, w świetle analizy uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 marca

2008 r., sygn. akt I KZP 39/07, nie prezentują waloru „zagadnienia prawnego” wymagającego „zasadniczej wykładni ustawy”.

**Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.**

Nie można odmówić słuszności prokuratorowi Prokuratury Krajowej, który wskazał, że w niniejszej sprawie nie wystąpiły warunki do podjęcia uchwały.

Skrótowo przypomnieć należy, że skuteczne wystąpienie przez Sąd odwoławczy z pytaniem prawnym w tym trybie musi spełniać łącznie następujące przesłanki:

- zagadnienie prawne, czyli istotny problem interpretacyjny dotyczyć musi przepisu (lub grupy przepisów), rozbieżnie interpretowanego (interpretowanych) w orzecznictwie sądowym, bądź też takiego (takich), którego (których) wadliwa redakcja lub niejasna formuła umożliwia przeciwstawne interpretacje;

- problem ten wymaga zasadniczej wykładni ustawy, a więc takiej, która odnosi się do ważnych – mających podstawowe znaczenie dla praktyki sądowej – zagadnień, a podjęcie wykładni ma na celu zapobieganie rozbieżnościom interpretacyjnym w praktyce sądowej;

- nadto, zagadnienie to musi pojawić się przy rozpoznawaniu środka odwoławczego, a usunięcie zaistniałych wątpliwości przez Sąd Najwyższy ma umożliwić prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd odwoławczy.

Odnosząc się do wskazanych wyżej przesłanek wystąpienia z pytaniem prawnym, należy podkreślić przede wszystkim to, co wynika wprost z przepisu art. 441 § 1 k.p.k., tj. konieczność istnienia związku przedstawionego zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy z tym, co dla Sądu odwoławczego stanowi przeszkodę w rozpoznaniu środka odwoławczego. Związek ten rozumiany jest w ten sposób, że rozstrzygnięcie zagadnienia musi mieć znaczenie dla prawidłowego rozpoznania środka

odwoławczego w konkretnej sprawie (por. np. *postanowienia Sądu Najwyższego*: z dnia 10 marca 1995 r., I KZP 1/95, OSNKW 1995, z. 5–6, poz. 37; z dnia 21 września 2005 r., I KZP 26/05, OSNKW 2005, z. 10, poz. 93; z dnia 15 grudnia 2005 r., I KZP 40/05, OSNKW 2006, z. 1, poz. 5; z dnia 29 listopada 2006 r., OSNKW 2006, z. 12, poz. 111; R. Stefański: *Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych*, Warszawa 2001, s. 292–299).

Rozważając kwestię zakresu kognicji Sądu Najwyższego w kwestii pytań prawnych Sąd Okręgowy w K. trafnie zwrócił uwagę na okoliczność, że ich przedmiotem może być także zespół przepisów prawnych związanych z kwestią prawnej dopuszczalności środka odwoławczego (por. *postanowienie SN z dnia 7 czerwca 2002 r., I KZP 17/02 i postanowienie SN z dnia 30 czerwca 2008 r., I KZP 14/08*), co ma miejsce w omawianej sprawie.

Mając na uwadze powyższe, należy zgodzić się z prokuratorem, że ujęte w pytaniu „zagadnienie prawne” wyłoniło się przy rozpoznawaniu środka odwoławczego, w toku rozpoznawania zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonego, na zarządzenie prokuratora rejonowego o odmowie przyjęcia - z uwagi na prawną niedopuszczalność - zażalenia na powtórne postanowienie o umorzeniu śledztwa wydane na podstawie art. 429 § 1 w zw. z art. 465 k.p.k., w którym skarżący zarzucił decyzji procesowej prokuratury, wynikającą z błędnej wykładni, obrazę przepisów art. 330 § 2 w zw. z art. 55 § 1 k.p.k., a w konsekwencji naruszenie art. 306 § 1 k.p.k. (poprzez niezastosowanie) oraz obrazę błędnie zastosowanych przepisów art. 429 § 1 w zw. z art. 465 § 1 i art. 466 § 1 k.p.k., na skutek czego odmówiono przyjęcia środka odwoławczego, mimo że jest on - zdaniem pełnomocnika - ustawowo dopuszczalny.

Na gruncie tak zarysowanego stanu sprawy Sąd Okręgowy w K. powziął wątpliwość „...”, czy treść i wzajemna relacja z jednej strony przepisów art. 55

§ 1 k.p.k. i art. 330 § 2 k.p.k., z drugiej przepisów art. 306 § 1 i § 1 a k.p.k., art. 459 § 1 k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 i § 2 k.p.k., oceniane w optyce treści art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji, pozwalają na stwierdzenie, że nie jest dopuszczalne złożenie przez pokrzywdzonego zażalenia na postanowienie o umorzeniu (odmowie wszczęcia) postępowania przygotowawczego w sytuacji, kiedy uprzednia decyzja o umorzeniu (odmowie wszczęcia) postępowania przygotowawczego została w wyniku zażalenia złożonego przez tego samego pokrzywdzonego, uchylona przez sąd."

Przywołując (niezwykle szeroko) odnoszące się do tego zagadnienia judykaty oraz prezentowane poglądy przedstawicieli nauki prawa, rodzące wspomnianą wątpliwość, Sąd Okręgowy w K. zrelacjonował trzy sposoby interpretacji przywołanego kompleksu przepisów ustawy procesowej karnej, które wykształciły się po wejściu w życie zmian w modelu kontroli decyzji o zaniechaniu ścigania wprowadzonych przez ustawę nowelizującą z dnia 29 marca 2007 r.

Pierwszy z nich - przyjmowany w judykaturze bez wyjątku - sprowadza się do twierdzenia, że na ponowne postanowienie prokuratora (organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze) o zaniechaniu prowadzenia postępowania przygotowawczego, wydane w warunkach określonych w art. 55 § 1 oraz art. 330 § 2 k.p.k., pokrzywdzonemu, który uprzednio wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1 lub § 1a k.p.k., zażalenie nie przysługuje. Może on natomiast, w terminie do miesiąca od otrzymania zawiadomienia o zaniechaniu ścigania karnego, wnieść do sądu subsydiarny akt oskarżenia (*uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2008 r., I KZP 39/07, OSNKW 2008, z. 5, poz. 32 z glosami: aprobus R. Kmiecika, WPP 2009, nr 1 oraz krytycznymi W. Grzeszczyka, Prok. i Pr. 2008, nr 7–8 i J. Zagrodnika, PiP 2009, z. 1; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2011 r., III KK 134/11, OSNKW 2011, nr 12, poz. 111 z aprobus glosą D.*

*Drajewicza, PiP 2012, z. 12; podobnie również postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 3 sierpnia 2011 r., II AKz 303/11, KZS 2011, z. 11, poz. 67; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 1 września 2010 r., II AKz 301/10, OSN Prok. i Pr. 2011, nr 5, poz. 40; stanowisko to wydaje się przeważać również w doktrynie – zob. m.in. T. Grzegorzczuk, Kodeks..., teza 4 do art. 330 k.p.k.; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks..., 2011, t. II, s. 267 i n.).*

Część doktryny opowiada się jednak za poglądem przeciwnym, a mianowicie, że ponowna decyzja o zaniechaniu ścigania musi być jeszcze zaskarżona przez pokrzywdzonego znów do sądu, jeżeli chce skorzystać z uprawnień z art. 55 § 1 k.p.k. Wskazano tu m.in., iż użyte w art. 330 § 2 sformułowanie „pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1., (a więc nie jednorazowe uprawnienie) należy rozumieć w ten sposób, iż dotyczy ono pokrzywdzonego, który wykorzystał swoje uprawnienia określone w tym przepisie, także do ponownego zaskarżenia wydanego ponownie postanowienia o umorzeniu postępowania lub odmowie jego wszczęcia (*por. W. Grzeszczyk, Nowela do kodeksu postępowania karnego z dnia 29 marca 2007 r., Prokuratura i Prawo 2007 r., nr 7-8, s. 105; R. A. Stefański, Aktualny model kontroli postanowień o zaniechaniu ścigania karnego, Prokuratura i Prawo 2007 r., nr 12, s. 10; tenże, Postępowanie przygotowawcze w świetle noweli z dnia 29 marca 2007 r., Diariusz Prawniczy 2007 r., nr 3, s. 86).*

Trzeci zaś - wypracowany, tak jak poprzedni, wyłącznie przez przedstawicieli doktryny - za uprawnione uznaje skorzystanie przez pokrzywdzonego, który wykorzystał uprawnienia z art. 306 § 1 lub § 1a k.p.k., albo z drogi zażaleniowej, albo z prawa wniesienia samodzielnego aktu oskarżenia, co implikuje - w przypadku podjęcia jednej z wymienionych akcji procesowych - niemożność korzystania z drugiej z nich (*por. J. Zagrodnik,*

*Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2008 r., I KZP 39/07, Państwo i Prawo 2009 r., z. 1, s. 127).*

Sąd Okręgowy w K., po krytycznej analizie argumentów podnoszonych na poparcie przytoczonych zapatrywań interpretacyjnych, stanął na stanowisku, że za trafny uznać należy wynik wykładni przywołanych przepisów, według której pokrzywdzonemu - w warunkach określonych granicami zapytania prawnego - przysługuje wyłącznie prawo do wnoszenia subsydiarnego aktu oskarżenia, bez możliwości równoległego lub zastępczego żalenia się do sądu na powtórne postanowienie organu postępowania przygotowawczego o zaniechaniu ścigania karnego.

Celowym w tym miejscu będzie przytoczenie w szerszym zakresie stanowiska Prokuratora Prokuratury Krajowej, który słusznie zauważa, że w przedstawionym wyżej kontekście (zawisłość sprawy przed sądem odwoławczym, identyfikacja problemu interpretacyjnego, propozycja rozwiązania) postanowienie Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 czerwca 2018 r. odpowiada kryteriom stawianym wystąpieniu o rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy. Jednakże trafnie podnosi, że poważne zastrzeżenia budzi kwestia wykazania przez sąd wnioskujący, że rozstrzygnięcie podniesionych wątpliwości zapobiec ma istniejącym lub potencjalnym, niekorzystnym dla orzecznictwa, rozbieżnościom interpretacyjnym; sprzeciw zaś - wyrażone w omawianej inicjatywie przekonanie, że wątpliwości owe traktować należy w kategoriach „zagadnienia prawnego”, istotnego problemu interpretacyjnego, zatem takiego, które dotyczy przepisu lub przepisów rozbieżnie interpretowanych w praktyce sądowej albo przepisu lub przepisów o wadliwej lub niejasnej redakcji, rodzących możliwość różnych interpretacji. Tymczasem, jak wywodzi prokurator, w praktyce sądowej jednolicie przyjmuje się, że wyłącznym, uprawnionym sposobem reakcji procesowej pokrzywdzonego na

powtórne postanowienie organu odpowiedzialnego za prowadzenie postępowania przygotowawczego o odmowie jego wszczęcia lub umorzeniu (w warunkach opisanych w przepisach art. 55 § 1 i 330 § 2 k.p.k.) jest samodzielne wniesienie do sądu aktu oskarżenia. Praktyka ta, ukształtowana niewątpliwie pod wpływem uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2008 r., sygn. akt I KZP 39/07, znajduje aprobatę zdecydowanej większości komentatorów i innych przedstawicieli nauki prawa karnego i karnego procesowego; za wysoce wątpliwe uznać zatem należy również hipotetyczne zagrożenie jej dalszego, jednolitego funkcjonowania, co zbędnym czynić powinno podejmowanie zabiegów zapobiegających rozbieżnościom orzecznictwom - *de facto* - nie powstałym lub których powstanie jest mało prawdopodobne.

W ocenie prokuratora, bardziej istotna dla uzasadnienia stanowiska o braku potrzeby podejmowania przez Sąd Najwyższy uchwały postulowanej przez Sąd Okręgowy w K. jest jednak okoliczność, że zgłoszone wątpliwości interpretacyjne nie prezentują waloru „zagadnienia prawnego” wymagającego „zasadniczej wykładni ustawy”. Pierwszorzędne znaczenie dla takiej konstatacji ma analiza wspomianej uchwały I KZP 39/07 Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2008 r. oraz korespondujących z nią wywodów przedstawicieli doktryny, szeroko przytaczanych w uzasadnieniu postanowienia z dnia 13 czerwca 2018 r. Uchwała ta, z tezą: *„Na ponowne postanowienie prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego, wydane w warunkach określonych w art. 330 § 2 k.p.k, pokrzywdzonemu, który uprzednio wykorzystał już uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1 k.p.k, nie przysługuje zażalenie. Ma on natomiast prawo wniesienia aktu oskarżenia, określonego w art. 55 § 1 k.p.k, w terminie miesiąca od doręczenia mu zawiadomienia o postanowieniu prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego”* - wypracowana wprowadzi w związku z inaczej, niż w

niniejszym przypadku, postawionym pytaniem oraz (z oczywistych powodów) na gruncie innego stanu faktycznego - a także liczne stanowiska komentatorskie, zawierają szereg, przytoczonych przez Sąd Okręgowy w K., argumentów umożliwiających organom orzeczniczym, bez potrzeby angażowania autorytetu Sądu Najwyższego, samodzielne i zbieżne wyinterpretowanie - z przepisów mających zastosowanie w kwestii przystającej do przedstawionej przez Sąd Okręgowy w K. - normy, że statuuje one, w omawianej konfiguracji procesowej, wyjątek od zasady zaskarżalności postanowień o odmowie wszczęcia postępowania bądź jego umorzeniu przez pokrzywdzonego określonej w treści art. 306 § 1 i § 1a k.p.k.

Nie bez znaczenia pozostaje również okoliczność, że w/w uchwała Sądu Najwyższego i przywołane w niej uwagi doktryny wytworzone zostały na gruncie niemalże identycznego (z aktualnym) stanu prawnego. Co za tym idzie, jak słusznie wskazuje prokurator, ewentualne „przełamywanie” jej tezy i argumentów musiałoby się wiązać albo ze zmianami legislacyjnymi, albo z wykazaniem jej ewidentnej błędności. Ostatnia uwaga prowadzi do wniosku, że skuteczny wywód o zaskarżalności powtórnego, „prokuratorskiego” postanowienia o zaniechaniu postępowania przygotowawczego, negujący zatem tezę uchwały I KZP 39/07, musiałby wykazać bezdyskusyjnie, że Sąd Najwyższy i zdecydowana większość komentatorów błędnie interpretuje przepisy procedury karnej, a w szczególności art. 55 § 1, art. 330 § 2 i art. 306 § 1 i § 1a k.p.k. Zasadność takiego twierdzenia w tej sprawie nie została wykazana.

Analiza treści pytania prawnego wskazuje, że u jego podstaw tkwi założenie, iż ponowne postanowienie o umorzeniu postępowania lub o odmowie jego wszczęcia jest postanowieniem zamykającym drogę do wydania wyroku. Wskazuje na to konstrukcja zadanego pytania prawnego, w którym Sąd Okręgowy wnosi o zbadanie czy treść art. 55 § 1 k.p.k. i art. 330 § 2 k.p.k.

statuuje określony w art. 459 § 1 *in fine* k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 k.p.k. wyjątek od zasady zaskarżalności postanowienia zamykającego drogę do wydania wyroku, za które Sąd uznaje ponowne postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania przygotowawczego wydane w oparciu o art. 330 § 2 k.p.k. Tezę tę zdaje się również akceptować prokurator w przedstawionym do sprawy niniejszej stanowisku.

Odnosząc się do tego zagadnienia na wstępie należy zauważyć, że Sąd Okręgowy nie zawarł żadnych rozważań dotyczących tej kwestii uznając za pewnik, że wskazane postanowienia wydane w trybie art. 330 § 2 k.p.k. zamykają drogę do wydania wyroku i w ten sposób akceptując zawarty w zażaleniu pełnomocnika pokrzywdzonego T. Skrzypka pogląd, że zasadą ogólną - wyrażoną w art. 459 § 1 k.p.k. - jest to, iż zażalenie przysługuje na każde postanowienie zamykające drogę do wydania wyroku, zaś postanowienia o odmowie wszczęcia lub umorzenia postępowania przygotowawczego, do których przepis ten stosuje się odpowiednio na zasadzie art. 465 § 1 k.p.k., z całą pewnością należą do takich właśnie postanowień.

Należy zatem przypomnieć, że postanowienia kończące postępowanie, o których mowa w art. 461 § 1 k.p.k., to pojęcie szersze od pojęcia postanowień zamykających drogę do wydania wyroku – art. 459 § 1 k.p.k. (zob. T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, Warszawa 2014, s. 1577; D. Świecki [w:] *Kodeks...*, t. 2, red. D. Świecki, 2015, s. 306; J. Grajewski, S. Steinborn [w:] J. Grajewski, L.K. Paprzycki (red.), S. Steinborn, *Kodeks...*, t. 2, 2013, s. 167). Przyjmuje się, że postanowienie kończące postępowanie to takie, które uniemożliwia dalszy bieg takiego postępowania, co oznacza, iż chodzi zarówno o postanowienia, które blokują dalszy tok procesu w jego głównym nurcie (postanowienia zamykające drogę do wydania wyroku), jak i o postanowienia, które kończą tok postępowania ubocznego (np. co do tymczasowego aresztowania,

przepadku sumy poręczenia, zatarcia skazania, dowodów rzeczowych, stwierdzenia prawnej dopuszczalności ekstradycji - zob. W. Grzeszczyk, *Kodeks...*, 2005, s. 442; J. Grajewski, S. Steinborn [w:] J. Grajewski, L.K. Paprzycki (red.), S. Steinborn, *Kodeks...*, t. 2, 2013, s. 167–168; postanowienie SN z 14.10.1993 r., II KRN 177/93, OSNKW 1993/11–12, poz. 77, z glosą aprobującą R. Kmiecika, PS 1995/9, s. 131). Zatem przez orzeczenie kończące postępowanie należy rozumieć takie rozstrzygnięcie, które prawnie wyłącza możliwość dalszego zwykłego toku instancyjnego, co oznacza, że konieczna jest ocena, czy po jego wydaniu możliwy jest jeszcze normalny (zwykły) bieg tego postępowania (por. uchwały SN: z 9.10.2000 r., I KZP 4/00, OSNKW 2000/9–10, poz. 77; z 29.11.2016 r., I KZP 6/16, OSNKW 2017/1, poz. 1; postanowienie SN z 9.06.2009 r., IV KK 461/08, LEX nr 528641; wyrok SN z 3.12.2015 r., II KK 272/15, LEX nr 1938676). Przepis art. 461 § 1 k.p.k. dotyczy zatem postanowień kończących postępowanie niezależnie od fazy procesu, w której zostały wydane (por. Z. Doda, *Zażalenie w procesie...*, s. 230 i n.; Grzegorzczak, *Kodeks*, t. 1, 2014, s. 1576–1577; Hofmański, *Sadzik, Zgryzek*, *Kodeks*, t. 2, 2011, s. 987).

Z kolei w art. 459 § 1 k.p.k. wprowadzono zasadę, iż zażalenie przysługuje na każde postanowienie sądu zamykające drogę do wydania wyroku, chyba że ustawa wprowadza wyjątek. Zamknięcie drogi do wydania wyroku powinno mieć charakter „bezwarunkowy”. Oznacza to, iż postanowienie kształtuje taką sytuację, w której pewne jest, że wydanie wyroku w takim postępowaniu nie nastąpi. Określenie „postanowienie zamykające drogę do wydania wyroku” nie jest jednak tożsame z określeniem „postanowienie kończące postępowanie” w sprawie (art. 461 § 1 *in principio* k.p.k.), albowiem choć każde postanowienie zamykające drogę do wydania wyroku kończy postępowanie, to jednak nie zachodzi relacja odwrotna. Zażalenie na podstawie tego przepisu przysługuje nie tylko na postanowienia,

lecz także na zarządzenia zamykające drogę do wydania wyroku, gdyż zgodnie z art. 466 § 1 k.p.k. przepisy dotyczące zażaleń na postanowienia stosuje się odpowiednio do zażaleń na zarządzenia. W niektórych wypadkach ustawa wyłącza zaskarżalność postanowienia, mimo że zamyka ono drogę do wydania wyroku (np. art. 56 § 2 i 3 k.p.k.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano, że postanowienia zamykające drogę do wydania wyroku to takie postanowienia, których efektem jest powstanie sytuacji procesowej przesądzającej, iż wydanie wyroku już nie nastąpi, a zatem będzie to blokada „bezwarunkowa” – niezależna od trafności ocen sądu co do tej kwestii (zob. *postanowienia SN: z 21.06.1996 r., V KZ 16/96, OSNKW 1996/7–8, poz. 41, z aprobowującymi uwagami Z. Dody, J. Grajewskiego, PS 1997/11–12, s. 131–132; S. Zabłockiego, „Palestra” 1996/9–10, s. 175; z 9.07.1996 r., IV KZ 33/96, LEX nr 26359; Z. Doda, Zażalenie..., s. 45–46*). Chodzi przy tym także o zamknięcie drogi do wydania wyroku przez sąd odwoławczy lub kasacyjny (por. *postanowienie SN z 21.06.1996 r., V KZ 13/96, OSNKW 1996/7–8, poz. 45, z glosą aprobowującą, OSP 1997/3*).

Odnosząc te uwagi do postanowień zapadających w trybie art. 330 k.p.k. należy wskazać, że jeżeli postępowanie nie dostarczyło podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, a nie zachodzą warunki określone w art. 324, organ prowadzący postępowanie przygotowawcze odmawia jego wszczęcia lub umarza postępowanie. Wskazane postanowienia stosownie do treści art. 306 § 1 i 1a w zw. z art. 459 § 2 k.p.k. są zaskarżalne zażaleniem przez podmioty określone w art. 306 k.p.k. – przy czym w przypadku odmowy wszczęcia postępowania art. 306 § 1 k.p.k. takie uprawnienie nadaje m. in. pokrzywdzonemu zaś w przypadku umorzenia postępowania przygotowawczego art. 306 § 1 a k.p.k. również stronie, a zatem pokrzywdzonemu i podejrzanemu (art. 299 § 1 k.p.k.). Tego rodzaju

postanowienia są zaskarżalne zażaleniem do sądu właściwego do rozpoznania sprawy, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 465 § 2 k.p.k.). W przypadku gdy sąd zaskarżone postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego lub odmowie jego wszczęcia utrzyma w mocy, z chwilą uprawomocnienia się takiego postanowienia kończy ono postępowanie przygotowawcze w tej sprawie, a w przypadku gdy umorzenie postępowania przygotowawczego nastąpiło w fazie *in personam* zamyka również drogę do wydania wyroku, ponieważ trwale blokuje dalszy bieg postępowania i uniemożliwia wystąpienie z aktem oskarżenia zarówno oskarżycielowi publicznemu jak i pokrzywdzonemu (art. 328 k.p.k. i art. 330 § 2 k.p.k.). Natomiast postępowanie przygotowawcze toczy się dalej w sytuacji, gdy Sąd dokonując kontroli instancyjnej postanowienia odmawiającego wszczęcia postępowania przygotowawczego lub umarzającego takie postanowienie uchyli zaskarżone postanowienie z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania i wskaże powody uchylenia, a w miarę potrzeby także okoliczności, które należy wyjaśnić, lub czynności, które należy przeprowadzić. Wówczas wskazania te są dla organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze wiążące.

Z kolei przepis art. 330 § 2 k.p.k. w zakresie w nim uregulowanym, odnosi się do uprawnień procesowych pokrzywdzonego w sytuacji, gdy wykorzystał on uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1 i 1a k.p.k. zaś organ prowadzący postępowanie nadal nie znajduje podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, wydaje ponownie postanowienie o umorzeniu postępowania lub odmowie jego wszczęcia, tożsame w swym rozstrzygnięciu w zakresie przedmiotowym i podmiotowym z pierwszym postanowieniem zapadłym w tej sprawie, które skutecznie zaskarżył pokrzywdzony (zob. wyrok SN z dnia 10 lipca 2013 r., IV KK 87/13, LEX nr 1331369). Z treści art. 330 § 2 k.p.k. w zw. z art. 55 § 1 k.p.k. analizowanych łącznie w ramach wykładni systemowej

wynika, że pokrzywdzony nie ma ponownego prawa do złożenia zażalenia na takie postanowienie, lecz zamiast zażalenia może w terminie miesiąca od doręczenia mu zawiadomienia o postanowieniu wnieść akt oskarżenia do sądu. Zatem prawo pokrzywdzonego do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia uzależnione jest od doręczenia mu zawiadomienia o postanowieniu (nie jest wymagane doręczenie odpisu postanowienia) i od daty doręczenia tego zawiadomienia otwiera się pokrzywdzonemu miesięczny termin prekluzyjny do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia (zob. wyrok SN z dnia 12 grudnia 2016 r., V KK 243/16, OSNKW 2017/4/20).

Podzielając stanowisko Sądu Najwyższego, zaprezentowane w uchwale z dnia 20 marca 2008 r., należy przyjąć, że wykładnia językowa art. 330 § 2 zd. 2 k.p.k. prowadzi do niejednoznacznych wniosków, gdyż sformułowanie "pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1 k.p.k. odnosić się może zarówno do sytuacji, w której pokrzywdzony złożył zażalenie na poprzednie postanowienie prokuratora o umorzeniu bądź odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego i uzyskał jego uchylenie przez sąd - jak i do takiej, w której również po ponownym postanowieniu prokuratora o umorzeniu lub odmowie wszczęcia postępowania pokrzywdzony składa ponownie zażalenie na takie postanowienie. Opisany w uchwale przebieg prac legislacyjnych jednoznacznie wskazuje, że dążąc na pewnym etapie tych prac do "przywrócenia" instytucji subsydiarnego aktu oskarżenia, zupełnie nie wzięto pod uwagę implikacji, jakie spowoduje zmieniony model zaskarżania postanowień o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania, określony w art. 306 k.p.k. po jego nowelizacji.

Jednakże już względy natury systemowej i funkcjonalnej przemawiają za uznaniem, że pokrzywdzony nie ma prawa zaskarżenia postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia, względnie o umorzeniu postępowania, wydanego przez organ prowadzący postępowanie

przygotowawcze na podstawie art. 330 § 2 k.p.k. Rację ma Sąd Okręgowy, że przyjęcie poglądu przeciwnego przy wielości pokrzywdzonych mogłoby doprowadzić do sytuacji zaskarżania kolejnych postanowień zapadających w tym postępowaniu bez końca, a tym samym prowadzić do dysfunkcyjności w działaniu organów ścigania oraz rozpoznających zażalenie (zażalenia) sądów i zdecydowanie opóźnić możliwość wniesienia przez pokrzywdzonego subsydiarnego aktu oskarżenia.

W konsekwencji należy uznać, że zawarte w art. 330 § 2 k.p.k. sformułowanie „pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1 i 1a k.p.k., może wnieść akt oskarżenia określony w art. 55 § 1 k.p.k. - o czym należy go pouczyć”, adresowane jest do pierwszego postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego lub odmowie jego wszczęcia. Dlatego trafnie podkreśla się w doktrynie i judykaturze, że w przypadku pokrzywdzonego możliwość wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia nie jest uzależniona od ponownego zaskarżenia przez pokrzywdzonego zapadłego w tej sprawie po raz wtóry postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania lub o jego umorzeniu. Z tego powodu pokrzywdzony nie dysponuje takim uprawnieniem. Natomiast może skontrolować zasadność tego postanowienia organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze (prokuratora), w tym realizację wytycznych sądu uchylającego poprzednie postanowienie, przez wniesienie subsydiarnego aktu oskarżenia i dowodzenie swoich racji bezpośrednio przed sądem.

Natomiast zapadłe w trybie art. 330 § 2 k.p.k. postanowienia, stosownie do treści art. 306 § 1 i 1a k.p.k., mają prawo zaskarżyć – w przypadku postanowienia o odmowie wszczęcia - instytucja wymienionej w art. 305 § 4 k.p.k. oraz osoba wymieniona w tym przepisie, jeżeli skutek przestępstwa doszło do naruszenia jej praw, zaś w przypadku postanowienia o umorzeniu postępowania podejrzany, o ile wykaże że ma *gravamen*, a także instytucja

państwowa lub samorządowej, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie, a także osoba, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie określonym w art. 228-231, art. 233, art. 235, art. 236, art. 245, art. 270-277, art. 278-294 lub w art. 296-306 Kodeksu karnego, jeżeli postępowanie karne wszczęto w wyniku jej zawiadomienia, a wskutek tego przestępstwa doszło do naruszenia jej praw. Warto jednocześnie zauważyć, że okoliczność, iż wskazane wyżej podmioty zaskarżyły ponowne postanowienie organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze o odmowie wszczęcia postępowania lub umorzeniu postępowania, nie ma żadnego wpływu na określony w art. 330 § 2 k.p.k. w zw. z art. 55 § 1 k.p.k. termin do wniesienia przez pokrzywdzonego subsydiarnego aktu oskarżenia. W konsekwencji, jak trafnie zauważa Sąd Najwyższy w przytoczonej uchwale, jeżeli pokrzywdzony wniósł subsydiarny akt oskarżenia to, skutkuje to utratą mocy ponownego postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego lub odmowie jego wszczęcia, bowiem akt ten powoduje powstanie stanu zawisłości sprawy przed sądem. Pozostali pokrzywdzeni mają wówczas prawo dołączenia się do oskarżenia subsydiarnego jako oskarżyciele posiłkowi uboczni. Zaskarżenie zażaleniem tego rodzaju postanowień organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze (prokuratora) przez podmiot wskazany w art. 306 § 1 i 1a k.p.k., inny niż pokrzywdzony, po wpłynięciu do sądu subsydiarnego aktu oskarżenia powinno spotkać się z zarządzeniem o odmowie przyjęcia środka odwoławczego wydanym na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 466 § 1 k.p.k., ewentualnie postanowieniem sądu odwoławczego o pozostawieniu bez rozpoznania przyjętego środka odwoławczego wydanym na podstawie art. 430 § 1 k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 i 2 k.p.k., z uwagi na brak substratu zaskarżenia. W sytuacji, gdy pokrzywdzony wniósł subsydiarny akt oskarżenia niedopuszczalne jest również podjęcie postępowania przygotowawczego na

podstawie art. 327 § 1 k.p.k. (zob. postanowienie SN z dnia 19 sierpnia 2015 r., III KK 74/15, OSNKW 2015/12/105).

Z tych względów ponowne postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego lub odmowie jego wszczęcia wydane w trybie art. 330 § 2 k.p.k. może być postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie jeżeli nieskuteczny okazał się środek odwoławczy wniesiony przez podmiot inny niż pokrzywdzony i w sprawie tej nie został skierowany do sądu subsydiarny akt oskarżenia. Natomiast wbrew stanowisku Sądu Okręgowego samo wydanie ponownego postanowienia w trybie art. 330 § 2 k.p.k., a nawet jego uprawomocnienie się nie zamyka drogi do wydania wyroku, albowiem pokrzywdzony w terminie wskazanym w art. 55 § 1 k.p.k. mimo umorzenia postępowania przez prokuratora albo odmowy jego wszczęcia, może wnieść do sądu subsydiarny akt oskarżenia i doprowadzić do skazania oskarżonego. Przy czym wniesienie subsydiarnego aktu oskarżenia powoduje kontynuację tego samego postępowania, w którym prokurator uprzednio powtórnie umorzył postępowanie lub odmówił jego wszczęcia, bowiem to zrealizowanie układu procesowego przewidzianego w art. 55 § 1 k.p.k. w zw. z art. 330 § 2 k.p.k. pozwala pokrzywdzonemu na taką aktywność procesową i zastąpienie prokuratora w realizacji jego funkcji oskarżycielskich w sprawach ściganych z oskarżenia publicznego. Oznacza to, że wskazane postanowienia nie blokują drogi do wydania wyroku. Przekonuje o tym również fakt, że prokurator mimo, iż dwukrotnie wydał decyzje odmawiające wniesienia aktu oskarżenia w sprawie, może w każdym czasie wstąpić do sprawy wszczętej na podstawie aktu oskarżenia wniesionego przez oskarżyciela posiłkowego, stając się oskarżycielem publicznym. Postępowanie toczy się wówczas z oskarżenia publicznego, a pokrzywdzony, który wniósł akt oskarżenia, korzysta z praw oskarżyciela posiłkowego, o którym mowa w art. 54 k.p.k. (art. 55 § 4 k.p.k.).

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że badanie czy treść art. 55 § 1 k.p.k. i art. 330 § 2 k.p.k. stanowi desygnat użytego w art. 459 § 1 k.p.k. zwrotu „ustawa stanowi inaczej”, wydaje się niecelowe, ponieważ powtórne postanowienie o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania wydane w trybie art. 330 § 2 k.p.k. nie należy do kategorii postanowień zamykających drogę do wydania wyroku, o których mowa w art. 459 § 1 k.p.k.

Jednocześnie wbrew uwagom Sądu Okręgowego w K., zasadnie można bronić tezy o samodzielnym bycie przepisów art. 306 § 1- § 3 k.p.k., które w sposób wyczerpujący, ustanawiają porządek zaskarżania postanowień odmawiających wszczęcia postępowań przygotowawczych lub je umarzających jako wypadek określony w ustawie w granicach mieszczących się wszelako w dyspozycji art. 459 § 2 k.p.k. W tym kontekście przepis art. 330 § 2 k.p.k. odczytywać należy jako *lex specialis* w stosunku do ogólnej regulacji art. 306 k.p.k., wykluczający - z powodów wyżej wskazanych możliwość wnoszenia skargi zażaleniowej przez pokrzywdzonego od powtórnego postanowienia o zaniechaniu prowadzenia postępowania przygotowawczego.

**Z tych względów Sąd Najwyższy uznaje, że ponowne postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego lub o jego umorzeniu przez organ prowadzący postępowanie wydane w trybie art. 330 § 2 k.p.k., nie są postanowieniami zamykającymi drogę do wydania wyroku, o których mowa w art. 459 § 1 k.p.k., ponieważ nie powodują one powstania sytuacji procesowej przesądzającej bezwarunkowo, iż wydanie wyroku już nie nastąpi. Treść art. 55 § 1 k.p.k. i art. 330 § 2 k.p.k. w odniesieniu do uprawnień pokrzywdzonego stanowi ustawowy wyjątek od zasady zaskarżalności postanowień o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego lub o jego umorzeniu sformułowanej w art. 306 § 1 lub § 1a k.p.k. w zw. z art. 459 § 2 k.p.k. Natomiast pokrzywdzony może**

**realizować swoje prawo do sądu określone w art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji poprzez złożenie do sądu i popieranie subsydiarnego aktu oskarżenia.**

Z tych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.